№ 45. Czwartek 25. Lutego 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. galic. Namiestnictwo nadało zgodnie z wnioskiem gminy w Starymmieście, Mikołajowi Buszczakowi, uczniowi 5ej klasy w Samborskiem gimnazyum zaczawszy od roku szkolnego 186$_3/_4$ stypendyum w rocznej kwocie 60 zł. w. a. z fundacyi św. Mikołaja. przez wspomniona gmine utworzonej.

Lwów, dnia 18. lutego 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. lutego r. b. dozwolić najłaskawiej na przestrzeni kolei Nucickiej z Kladna do Wejhybki, używanej dotąd tylko do transportu kruszców i węgla, także jazdę pociągów osobowych z ograniczeń do największej szybkości trzech mil na godzinę.

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. lutego.

Jeden z dzienników wiedeńskich (podobnie jak i niektóre dzienniki tutejszo krajowe) robi ze względu na umieszczone w dziennikach półurzedowych „zgrozą przejmujace doniesienia o stosunkach galicyjskich" uwage, że znamionuje to wyraźny zwrot w zewnętrznej polityce Austryi, i niepodlega już zadnej wątpliwości, że wyrzeczono się zupełnie nietylko aktu reformy niemieckiej i przyjaźni średnich państw niemieckich, ale także i przeszłorocznego przymierza z mocarstwami zachodniemi. Na to odpowiada teraz *Jen. kor.* temi słowy:

„Czyniąc najprzód uwagę, że nietyle doniesienia ile raczej faktyczne stosunki Galicyi wydają nam się „przejmującemi zgrozą", nie jesteśmy w stanie pojąć należycie związku, który wspomniony dziennik upatruje między surowszem postępowaniem w Galicyi a zewnętrzna polityką Austryi względem Niemiec i mocarstw zachodnich; sadzimy bowiem, że słuszne prawo mieszkańców austryackiego kraju koronnego do żadania ze strony rządu ochrony od teroryzmu utworzonego w kraju tajnego rządu rewolucyjnego, jako też zabezpieczenia ich życia i majątku, musi być dla każdego rządu, a więc i dla austryackiego dostatecznym powodem, ażeby uzywał wszelkich środków do rzeczywistego użyczenia tej ochrony, i niepotrzeba wcale w domyślnych, internacyonalnych i dyplomatycznych zmianach szukać naglącej do tego konieczności. Są jednak ludzie, którzy *właściwą przyczynę* umyślnie pomijają, opierając natomiast rozumowanie swoje na takich powodach, które obliczone są na to tylko, ażeby wprowadzić w błąd bezstronnego czytelnika."

O działaniach wojennych w Sundewitt donosi telegram z Kopenhagi z 22. b. m., że tegoż dnia o świcie wojska pruskie wykonały silny rekonesans. Atak wykonano na całej linii. Jeden pułk straży przedniej został odparty; inny pułk odnowił walkę, w której brano udział z za szańców. Rozprawa skończyła się w południe zajęciem dawnego stanowiska.

Z Londynu otrzymała *Jen. kor.* pod dniem 18. b. m. następujące ciekawe doniesienia: „Od niejakiegoś czasu obiegają w tutejszym świecie dyplomatycznem pogłoski, których niepodobna przyjmować bez zastrzeżenia. I tak utrzymują najprzód, że Lord Wodehouse otrzymał znowu nadzwyczajną misyę do Kopenhagi, ale tą razą z poleceniem, ażeby odwiedził także Sztokholm, dokąd ma wyjechać już temi dniami. Inna wieść niesie, że Lord Cowley, angielski poseł w Paryżu został wezwany do Londynu i jutro już przybędzie. To pewna jednak, że poseł francuzki od kilku dni miewa bardzo częste konferencye w Downing-Street. W salonach dyplomatycznych jest teraz sprawa duńska prawie wyłącznym przedmiotem rozmowy, i przeważa przekonanie, że chwila porozumienia się mocarstw zachodnich w tej sprawie, chociaż tymczasowo więcej co do zasady niż co do praktycznego jej załatwienia, już jest bardzo bliska."

Monarchia Austryacka

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

Wna Ludwika *Kratter* małżonka c. k. radzcy dworu . . . . 10 zł. — c.

Wna Ernestyna *Hauenschild* wdowa po c. k. majorze wielką paczkę szarpi i bandaży.

C. k. urząd powiatowy w Rożniatowie ze składek dla pułku Martini 3 ℔ szarpi i 60 sz. bandażów lnianych, tudzież . . . . 22 „ 70 „

Wna Julia *Williger* małzonka c. k. urzędnika policyi 1 paczkę szarpi ułożonych i 1 paczkę nieułożonych razem 1 ℔ 10 łutów, tudzież 8 sz. nowych bandażów po 4 łokcie długości.

Wna Justyna *Rodler* 1 ℔ szarpi ułozonych 14 sz. bandażów, 24 kompresów i 6 par wełnianych skarpetek.

Wny *Schmidts* dyrektor teatru niemieckiego połowę czystego dochodu z przedstawienia danego dnia 23. b. m. na rzecz rannych z pułku Martini, i z innych wojsk galic. w Szleswiku . . . . 161 zł. 62$^1/_2$c.

Wny *Wereszczyński* c. k. adjunkt powiatu w Ustrzykach dla pułku Martini 2 zł. w srebrze, i Wna *Wereszczyńska* jego małżonka 1 ℔ ułożonych, 6 łutów nieułożonych szarpi i 12 bandażów.

PP. urzędnicy kolei Karola Ludwika jako to: Nadinżynier *Pöch* 2 zł., inżynier *Tirasek* 50c., inż. ass. *Petrosi* 1 zł., inż. ass. *Słoniński* 50 c.; officyałowie: *Tachler* 2zł., *Proche* 1zł., *Neugebauer* 1zł., *Sebera* 50 c., *Mühle* 1 zł., *Essler* 50 c., *Patsch* 50 c., *Łopuszański* 50 c., *Kwitschin* 40 c. . . . 11 „ 40 „

Tudzież cygara, jakoto:

PP.: inzynier *Wallner* 100 szt., inż *Gintl* 50 szt., *Spalke* 30 szt., inż. ass. *Göbl* 50 szt., inż. ass. *Zahalka* 30 szt., inż. ass. *Sladkowski* 25 szt., inż. ass. *Kramar* 20 szt., inż. ass. *Mali* 20 szt., inż. ass. *Goldenthal* 100 szt., eksp. sekr. *Lipp* 100 szt., gł. kas. *Czerzyk* 50 szt., kont. kas. gł. *Myczkowski* 50 szt. Officyałowie: *Fränkl* 50 szt., *Bayer* 20 szt., *Krakauer* 25 szt., *Zaremba* 25 szt., *Kossutschek* 30 szt., *Szyszkowski* 20 szt., *Klaus* 20 szt., *Herrmann* 20 szt., *Bayer* 20 szt., *Piotrowski* 20 szt., *Hoffmann* 25 szt., spedytor kolei Karola Ludwika *Sokal* 100 szt., razem . . . . 1000 sztuk.

Cygara i gotowizna dla rannych z pułku Martini i 22. batalionu strzelców.

PP. urzędnicy c. k. lwowskiego sądu krajowego jako to; prezes sądu krajow. JW. *Mochnacki* 10 zł., radzca dworu br. *Pohlberg* 10 zł., radzca s. w. *Teodorowicz* 5 zł., radzcy sądu krajowego: *Ziołecki* 5 zł., *Gugenmoss* 5 zł., *Drdacki* 5 zł., *Petul* 5 zł., radzca s. obw. *Bechel* 5 zł., adj. sekr. rd. w. s. k. *Sebald* 5 zł., od innych urzędników 71 zł. 60 c. razem . . . . 125 „ 60 „

Osoba niewymieniona $^1/_2$ ℔ szarpi.

Kilka pań 6 nowych koszul, 1 noszona, 600 kompressów, 65 bandażów, 10 chustek do obwiązania głowy i 7$^1/_2$ ℔ szarpi.

Wny *Lang*, właściciel hotelu 3 ℔ szarpi i kawałków płótna lnianego.

Gremium nauczycieli c. k. wyższego gimnazyum w Brzeżanach dla rannych z pułku Martini . . . . 10 „ — „

Gremium nauczycieli lwowskiego wyż. gimnazyum akademickiego na tenże cel . . . . 16 „ — „

Wny *Łopatyński*, nauczyciel religii przy lwowskiej wyż. szk. real. na tenże cel . . . . 1 „ — „

Razem . . . 347 „ 92$^1/_2$ „

i 2 zł. w srebrze.

Do tego z poprzedniego wykazu . . . . . . 2590 „ 74 „

tudzież 1 dukat w złocie i 1 pruski talar w srebrze tudzież 2 talary, 1 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 2938 zł. 66$^1/_2$c.

i wyżej wyszczególnione monety złote i srebrne.

Lwów, 24. lutego. Do *Jen. kor. austr.* piszą z Krakowa pod dniem 20. lutego, iż znów dwa morderstwa polityczne w zachodniej Galicyi popełnione zostały. Z Tarnowa bowiem donoszą, iż na pastwisku należącym do wsi Biskupice na granicy powiatów Radłowskiego i Biskupskiego znaleziono w rowie przy gościńcu człowieka zaduszonego z rękami w tył zawiązanemi. Należał on widocznie do wykształceńszych warstw społeczeństwa i mógł mieć od 23 do 28 lat. Poznano w nim zbiega powstańczego przed kilkoma miesącami w Tarnowie przydybanego i za granicę wydalonego, którego przeszłość domyślać się każe, iż popełnione na nim morderstwo politycznej było natury. Drugie morderstwo popełnione zostało w powiecie Brzosteckim, tam bowiem znaleziono w dniu 10go b. m. na krawędzi lasu Brzosteckiego trupa zamordowanego Wojciecha Nowickiego z Smarzowy. Wskutek odbytych poszukiwań udało się odkryć mordercę w osobie Jana Chodora z Smarzowy, który z zamordowanym wspólnie wracał z jarmarku w Brzostku i u którego przy odbytej rewizyi domowej znaleziono bieliznę skrwa-

wioną. Miał się on już przyznać do popełnionej zbrodni, a śledztwo sądowe wyświeci jej powody. W obec takich wypadków, mówi *Jeneralna kores. austr.* nie dziw, że często słyszeć się dają głosy domagające się od rządu silniejszej opieki nad życiem i majątkiem mieszkańców. Taż korespondencya zwraca następnie uwagę na lojalne usposobienie wiejskiej ludności, co już dowodzi ta okoliczność, iż w powiecie Niskim podatki zapłacone zostały do ostatniego centa bez użycia kroków jakich przymusowych. Następnie twierdzi, iż szlachta zamożniejsza opiera się wszelkiemi siłami powstaniu wybuchnąć mającemu, znając usposobienie wiejskiego ludu i przypominając sobie krwawe sceny z 1846 roku. Tylko stronnictwo demokratyczne, składające się z drobnej odłużonej szlachty wsparte zagranicznemi elementami i kosmopolityczną rewolucyą, za każdą cenę wywołać chce powstanie w Galicyi, jak to wszystko zapowiada. Stronnictwo to niczem odstraszyć się nie da, bo niczego się nie obawia nie mając nic do stracenia.

Na dowód, iż jak życie tak i majątek i mienie nie jest wolne od napadu organów rewolucyjnych, *Jeneral. kor. austr.* zamieściła odezwę wydaną do żydów przez rewolucyjnego naczelnika miasta Krakowa którą tu podajemy w tłumaczeniu:

„Nr. 92. Naczelnik miasta Krakowa do obywateli polskich wyznania mojżeszowego w Krakowie. Rząd narodowy zaraz w początku obecnego powstania uznał ostatecznie równouprawnienie Izraelitów w obec ustaw i wolności obywatelskich, i zażądał od nich równego wypełnienia obowiązków względem wspólnej ojczyzny. Bracia nasi wyznania mojżeszowego zamieszkali w zaborze moskiewskim, odpowiadając godnie takowemu wezwaniu rządu narodowego, pokazali, iż są nieodrodnymi synami jednej matki Polski. Na polach boju liczymy wielu mężnych z pomiędzy waszych współwyznawców. Ci którzy nie są w stanie przelewać krew swoją za wolność, przykładają się majątkiem i mieniem ku oswobodzeniu ojczyzny od jarzma, które ją uciska. W obec faktów takowych zaszczytnych i pocieszających, przekonywam się z tem większą boleścią z dochodzących mię ze wszech stron raportów, iż w samem sercu Polski w Krakowie, w tej odwiecznej stolicy, obywatele wyznania mojżeszowego z bardzo małemi wyjątkami powodowani obojętnością lub nieprzychylnością, wszelkiej ofiary na ołtarzu potrzeb ojczystych odmawiają. Przemawiam więc do serc waszych i do sumienia waszego, bracia Izraelici i napominam Was, ażebyście mię nie zmuszali do użycia surowych w przyszłości środków, służących ku ukaraniu źle myślących obywateli. Dalsza obojętność i wstrzymanie się z wypłatą ofiar narodowych pociągnie za sobą ten skutek niezawodny, iż wywoła polecenie obywatelom chrześcianom, ażeby zerwali z wami wszelkie stosunki handlowe i na Kaźmierzu i Stradomiu nic nie kupowali. Kraków, 14. lut. 1863 r. L. S. około herbu trzechpolowego napis: „Rząd narodowy. Naczelnik m. Krakowa.“

Wiedeń, 23go lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan* przyjmował wczoraj Arcyksięcia *Wilhelma* i mianowanego feldzeugmeistrem i prezydentem sprawiedliwości jenerała *Mertens*, a nadto deputacyę tutejszego węgierskiego komitetu techników, która doręczyła Jego Ces. Mości zaproszenie na akademię, mającą się odbyć dnia 28go b. m. W teatrze opery nadwornej na wsparcie cierpiących niedostatek mieszkańców Węgier, Jego Mość Cesarz dowiadywał się w języku niemieckim o stosunki stowarzyszenia, i przyrzekł swoją obecność, jeźli nie nastąpi żadna przeszkoda.

Kapitanowi *Eder*, komendantowi orszaku honorowego, którego koń padł od strzału przy szturmowaniu Königsbergu, ofiarował Jego Mość Cesarz w upominku konia ze stajni cesarskiej. Pierwszy jenerał-adjutant Jego Mości Cesarza, hr. *Crenneville*, powiódł kapitana do stajen cesarskich, i pozostawiono mu do woli wybrać sobie konia podług upodobania.

W salonach arcypodkomorzego księcia *Auersperga* zbierze się w przyszłą niedzielę wieczorem towarzystwo miłośników sztuki i artystów. — Nowo mianowany minister wojny fml. *Franck* przybędzie dopiero w ciągu tego tygodnia do Wiednia.

(Ofiara dobroczynna.) Gazeta wiedeńska donosi: „W. *Szymon* baron *Sina*, poseł Jego Mości Króla greckiego *Ottona*, kazał doręczyć Jego Excel. pierwszemu jenerał-adjutantowi fml. hr. *Crenneville* kwotę: pięć tysięcy złr. w węgierskich obligacyach indemnizacyjnych wraz z bieżącemi od 1. listopada r. z. 5% kuponami na wsparcie wdów i sierót po poległych w teraźniejszej kampanii c. k. austryackich wojownikach. Za ten znaczny dar patryotyczny wyraża się niniejszem szlachetnemu dawcy najszczersze podziękowanie.“

(Drobne pieniądze papierowe.) Dnia wczorajszego spalono w piecach fabryki porcelanowej 700.000 złr. w starych i zużytych drobnych pieniądzach papierowych. Przy tym akcie byli obecni radzca finansowy *Maschka*, buchhalter nadworny *Stulier* i radzca obrachunkowy *Holzer* z buchhalteryi kredytowej.

Niemcy.

(Okólnik austryacki do rządów związkowych.) National Ztg. podaje następującą austryacką depeszę okólnikową do rządów związkowych:

Wiedeń, 13. lutego 1864. Zgromadzenie związkowe na posiedzeniu w d. 11. b. m. uchwaliło, przystąpić w ciągu 14 dni do głosowania nad wnioskami opinii wydziału, który zajmuje się traktatem londyńskim z 8. maja 1852.

Wraz z tą opinią przedłożono wysokim rządom związkowym oddzielne wotum Austryi i Prus, które z prawnego i rzeczywistego położenia rzeczy wyprowadza ten niezaprzeczony wniosek, że ponieważ traktat londyński w sposób uznany nie zobowiązuje związku niemieckiego, większość wydziału nie miała wcale powodu z samego zaprzeczenia tego traktatu robić oddzielną część poruczonego mu zbadania kwestyi dziedzictwa i wzywać zgromadzenie związkowe do głosowania, przez które nic by nie zyskano w rozstrzygnięciu kwestyi spornej.

Gdyby wotum, które większość wydziału pomimo naszych ponownych gruntownych przedstawień zaleca zgromadzeniu związkowemu mogło się nam wydawać rzeczą zbyteczną ale nie szkodliwą, lub gdyby wątpliwości nasze ograniczały się na tem, że to w gruncie rzeczy nie ma innego wewnętrznego znaczenia, jak jedynie znaczenie demonstracyi przeciw dwu głównym mocarstwom niemieckim, poprzestalibyśmy na wynurzeniu naszego odmiennego zdania przy rzeczonem oddzielnem głosowaniu. Bądź co bądź, gdyby uchwały przez wydział proponowane były istotnie powzięte, moglibyśmy własne nasze stanowisko najzupełniej zasłonić oświadczeniem, że te uchwały bezwzględnie nie zmienią w niczem położenia rzeczy. Ale cztery wnioski większości chociażby po prostu były bezskuteczne w kwestyi prawnej, mogłyby właśnie dla tego w zakresie politycznym bardzo łatwo wywołać skutki zamierzonego wyzwania, i bez wszelkiego powodu i pożytku wymusić poniekąd na rządach niemieckich stanowcze oświadczenie przeciwne na korzyść traktatu londyńskiego. Nie potrzeba tu dowodu, że po wybuchu kroków nieprzyjacielskich w Szleswiku, podwójną stała się odpowiedzialność za postępowanie, przez które bez tego zachodzące naprężenie w stosunkach między głównemi mocarstwami powiększyłoby się samo przez się, bez jakiegokolwiek z rzeczy wynikającego powodu.

Ta uwaga skłania nas za pośrednictwem WPana wynurzyć osobno rządowi przy którym WPan masz zaszczyt być uwierzytelnionym, życzenie, aby nie dawał swego przyzwolenia na wnioski większości wydziału, lecz aby oświadczył się za niepodzielnem zdaniem relacyi względem całkowitej kwestyi następstwa przydzielonej wydziałowi do zbadania.

Tembardziej nie powinnaby tu zachodzić żadna trudność, ile że druga część opinii wypracowanej przez k. bawarskiego posła na sejm związkowy jest już w zupełności ukończona i dość jest odczytać ostateczne wnioski tejże, aby się przekonać, że te wnioski nie przypuszczają nigdzie oddzielnego wyroku względem nieskuteczności traktatu londyńskiego lecz mogą być przyjęte z wyrokiem tego rodzaju lub bez niego.

Zwracamy w końcu uwagę, że nawet rząd, któryby nie zgadzał się w zupełności na pojedyncze ustępy oddzielnego wotum austryacko-pruskiego,— chociaż my z naszej strony widzimy w tem tylko sprowadzenie należącej do związku części kwestyi do jej prawdziwego punktu wyjścia,— nie miałby przeszkody głosować przeciw bądź co bądź nieumotywowanemu rozdzieleniu ostatecznego pojęcia na ujemną i dodatną połowę jak to już uczynionem zostało ze strony posła W. k. meklenbugskiego.

WPan .... nie omieszkasz, rząd .... zawiadomić o niniejszym reskrypcie i t. d.

Dania.

(Wiadomości z placu boju. — Stosunki z Szwecyą.) Posuwanie się wojsk pruskich za granicę jutlandzką przypisują głównie względom wojskowym, ale zachodzi jeszcze wątpliwość, czy miejsca do których przednie straże dotarły będą stale obsadzone. Łatwo wytłumaczyć sobie demonstracyę wojskową, która zapewne miała na celu rozdzielić siły zbrojne głównego korpusu Duńczyków w Düppel, a przynajmniej odwrócić ich uwagę, chociaż dotąd dla przyczyn, które łatwo odgadnąć, nie jesteśmy wcale zawiadomieni o ruchach armii, i planie wyprawy. Niektóre dzienniki niemieckie przyznają, że z linii pruskich właśnie dla tego nie dochodzą żadne wiadomości o planach, iż wszyscy nie należący do armii, oddaleni zostali, a pogłoski i domysły w tem znajdują swoje objaśnienie, jeźli nie usprawiedliwienie. Mają one uzupełniać niewiadomość sprawozdawców.

Telegramy prywatne jeszcze mniej zasługują teraz na wiarę jak dawniej. Pewnem jednak zdaje się być, że huzary gwardyi pruskiej stoczyły szczęśliwą utarczkę z dragonami duńskiemi dnia 18. b. m. Wiadomości z Sundewitt potrzebują jeszcze potwierdzenia; telegram *Weser Ztg.*, że Duńczycy zamknęli się w szańcach właściwych, i wieś Düppel usiłowali spalić, zdaje się być przedwczesnym. Nie potwierdza się także wiadomość, że Królewicz Fryderyk Karol zażądał aby wyspa Alsen i Düppel były opuszczone do 19. b. m. Fakt ten jednak podaje także *Schl. Ztg.* z dodatkiem, że ze strony austryacko-pruskiej jest 160 dział wymierzonych przeciw szańcom düppelskim. Wielkie przygotowania dla rannych dowodzą, że strony oczekują nader krwawych potyczek.

Pomiędzy Szwecyą a Danią stosunki nie są wcale tak ścisłe jak sądzono. Charakterystyczne pod tym względem jest zdanie dziennika szwedzkiego. *Nay daglight Allehanda*, który pisze: Przez tyle lat chełpiono się z Dannewerke, a teraz je opuszczono. Widocznie nie ma na celu zwieść mocarstwa zagraniczne, a jeżeli Dania przez to nie straciła współczucia, to straciła zaufanie Szwecyi, bo kto raz zwieść potrafi, ten i częściej potrafi to uczynić. Dla tego Dania nie może spodziewać się pomocy szwedzkiej. Zreszta

dzienniki szwedzkie do 13. b. m. nie donosza nic o planach swego rzadu

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. lutego. *(Uznanie konzula austryackiego.— Rewizye. — Adres. — Wiadomości z prowincyi.)* ***Dziennik Pow.*** donosi w części urzędowej:

Najjaśniejszy Pan rozkazać raczył, uznawać radzcę legacyi hrabiego Emanuela *Ludolfa*, za konzula jeneralnego austryackiego w Warszawie.

Ten sam dziennik pisze dalej: W dniu 3. (15.) lutego r. b. o godzinie 7. zrana, dopełniono ścisła rewizyę w ogrodach i domach własnością hrab. Kosakowskiej i Istomina Wsiewołoda kupca bedacych. — w skutek której znaleziono w krzakach po różnych miejscach rozrzucone rozmaite przedmioty. a mianowicie. paczke śrutu, formy do lania kul i ostre ładunki. — a w dziedzińcu ościennego domu Maciejewicza, gdzie już kilka razy przedtem odbywano rewizye. — p. o. feldfebla cyrkułu 10. podoficer Jakowlew rewidujac zabita studnie spostrzegł tam szaszke; spuścił się więc do niej, wydobył kilka sztuk broni; — polecono zatem wypompować wodę, lecz gdy to uskutecznić się nie dało, żołnierze policyjni: Żabawski, Mirochin i Jaszumow. bez względu na niebezpieczeństwo, rozebrawszy sie do naga. spuścili się na dno, gdzie przebywszy blisko godzine, wydobyli jeszcze dwie dubeltówki, pięć pistoletów, cztery szaszki, cztery formy do lania kul i 13 pik żelaznych; znaleziono nadto w komórce do drzewa. należacej do tegoż Maciejewicza skrzyneczke z pistonami. 2 granaty, żelazną gwichtę, 7 oszczepów, 3 noże i inne temu podobne rzeczy.

Przedmioty zaś znalezione w ogrodach hr. Kosakowskiej i Istomina, o ile wnosić można wyrzucono z domu Maciejewicza.

Z kolei ogłosił znow *Dzien. Pow.* jeden adres wiernopoddańczy od starozakonnych poddanych berłu Cesarza Alexandra o 178 podpisach z potwierdzeniem rabina i dwóch członków dozoru boznicznego; — przekład z hebrajskiego.

Nakoniec przynosi jeszcze *Dzien. Pow.* następujace wiadomości z prowincyi:

Lublin. W południowych powiatach gubernii Lubelskiej spokojność codziennie się ustala bez względu na wieści o niby nastapić majacem wtargnieciu band z Galicyi. Cały prawie powiat Zamojski podał już wiernopoddańcze adresy. Mnóstwo włóczęgów z rozbitych i rozpuszczonych band wałęsa się w powiecie Radzyńskim. W celu przeszkodzenia im zbierania się w nowe bandy, wysłano z oddziału Siedleckiego jednocześnie siedm oddziałów partyzanckich, z zadaniem przejrzenia wsi i wyłowienia bandytów. Bandyci bardzo często napadają w nocy na straże wiejskie grożąc im śmiercia. Taki napad miał miejsce we wsi Lisia Wulka, lecz przez włościan i żołnierzy został odparty, przyczem raniono 1go włościanina i 1go żołnierza.

Siedlce. Patrol kozacki pod dowództwem urjadnika Jeremina (27u ludzi) w dniu 28. stycznia (9. lutego), niedaleko Mord spotkał konna bandę Neumana 70 ludzi liczącą, którą przedtem już ścigał oddział Międzyrzecki. Powstańcy przed pogonią wpadłszy do lasu. rozpierzchli się; ujęto wszakże 4ch i kilka sztuk broni.— Strata w zabitych niewiadoma. Na drugi dzień tenże Jeremin ze świeżym oddziałem (25u ludzi) spotkał się w folwarku Drupie z banda 40u ludzi. W czasie potyczki i pogoni zabito 6 bandytów a jednego wzięto do niewoli. Zabrano 5 koni i kilka sztuk broni. Jeremin w obudwu potyczkach nie poniósł żadnej straty.

Włodawa. Kapitan Połubiński śledząc powstańców w lasach na południo-wschód od Włodawy w okolicach Gdańska, Kulszyna i Tarnowa. 18. (30.) stycznia pod wsią Kopiną, Majdanem napadł na liczna bande dwóch hersztów; Sinkiewicza i Mioduszyńskiego. Bandyci byli wyparci z dwóch stanowisk a potem ścigani po lasach na przestrzeni 20 wiorstowej. co dokonano z taką natarczywością, że bandyci dla pozbycia się ciężaru w czasie ucieczki, porzucali broń, półkożuszki i buty: 15tu zabito. do 30tu raniono a pięciu dostało się do niewoli. Zabrano 10 sztućców i mnóstwo zwierzchniej odzieży. Jeńcy zeznali. że dowódzca bandy raniony w głowę. — Wojsko żadnej nie poniosło straty.

Sztabs-kapitan Szweryn dnia 28. stycznia (9. lutego) napadł na bandę Lenkiewicza pod Wulką Konopląńską. Bez względu na mocny ogień bandytów, zaatakował ich i pędził przez Zdany, Mordzejew i Radzików. dopóty dopóki banda nie rozbiegła sie w różne strony. Oprócz ranionych zabito 30tu, do niewoli ujęto 2ch. Zabrano ośm koni i broń. W wojsku raniono jednego ułana.

Łuków. Wysłany w dniu 29. stycznia (10. lutego) w celu administracyjnym z Łakowa praporszczyk Derewiński z oddziałem 30tu ludzi piechoty. dowiedział się w marszu, że we wsi Smolance odpoczywa konna banda 70 ludzi. Dosiadłszy podwody udał się tam i napadł na bandytów znienacka, tak że ci pomimo liczniejszej siły, ratowali się ucieczką, przyczem stracili 2ch zabitych a 1go ujęto do niewoli. Zabrano 3 konie, 10 sztućców i inną broń.

Kronika.

(**Posiedzenie rady miejskiej**) odbędzie się dziś dnia 25. lutego b. r. o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej Na porządku dziennym wszystkie sprawy zaległe z ostatniego posiedzenia odbytego dnia 18go b. m., tudzież: 1) Assygnata należytości za wykonaną budowę szkarpy przy grodeckim gościńcu. Spraw. radny p. J. Lewakowski. 2) Sprawozdanie z odbytej licytacyi na dostawę mioteł. Spraw. radny p. Blechschmidt. 3) Zdanie syndyka miejskiego wzgledem praw miasta do własności zwierzchniczej gruntu pod l. $149\frac{3}{4}$. Spraw radny ks. kan Szeligowski. 4) Złożenie mandatu radnego p. J. Nowakowskiego. Spraw. radny p. Jabłoński.

(**Rozprawy ostateczne**) Dnia 12go maja 1863 we wsi Mokrotynie włościanie przytrzymali kilku 16 do 17 lat liczacych studentów, jako to: Edwarda Pap, Alfreda Starzyńskiego. Władysława Schulera i Grzegorza Belmana, którzy mieli zamiar udać się do powstania. Według zeznania tych studentów włościanie znieważyli ich przy tej sposobności, a dwaj z nich Konstanty Szewczuk i Ilko Bosak usiłowali pogróżkami wyłudzić pieniądze od Papa, czemu jednak ci obadwaj zaprzeczaja.

Dnia 22go b. m stawieni zostali przed c. k. sadem krajowym we Lwowie Szewczuk, 55 lat liczący, inwalid patentowany, i Bosak, 27 lat liczący, obadwaj żanaci, obr. gr. kat., obwinieni o zbrodnie gwałtu publicznego, za co c k. prokuratorya państwa preponowała na Szewczuka karę 6 miesięcy więzienia, lecz sąd uwolnił obudwu dla braku dostatecznych dowodów.

(**Ku przestrodze.**) Dnia 21go b. m. pewien tutejszy inwalid patentowany zostawił w domu synka 15 miesięcy liczącego pod dozor m 14letniej piastunki. Za powrotem do domu zastał dziecko same z odciętym małym palcem u prawej ręki; oprócz tego postradał 1 zł. a dziewczyna znikła bez śladu.

(**Pożar.**) Dnia 16go b. m. wieczorem zgorzały z niewiadomej przyczyny w **Tarnawie górnej**, w obwodzie sanockim, dwom włościanom tamtejszym wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie, zasoby zboża i siana, sprzęty i pięć sztuk bydła. Szkodę obliczono na 700 zł. w. a.

(**Obywatelstwo honorowe.**) Rada gminna miasta Czerniowiec w uznaniu zasług deputowanego rady państwa i sejmu krajowego Alexandra barona Petrino, położonych w sprawie kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec, jako też w uznaniu jego patryotyzmu przy każdej sposobności okazywanego, uchwaliła na jednem z ostatnich posiedzeń nadać mu honorowe obywatelstwo miasta Czerniowiec.

(**Scena wojskowa.**) W Wiedniu w kawiarni Daum, w licznem gronie oficerów znajdował się feldwebel Friedel (z pułku Martini) ozdobiony wielkim złotym medalem za waleczność. Przybył on z eskortą zdobytych dział duńskich, i opowiadał oficerom, jak Najjaśn. Pan przyjmował eskortę, i jak jego przy tej sposobności mianował podporucznikiem. Ponieważ opowiadający był jeszcze w mundurze feldwebla, podpułkownik H. odjął portepee od swego pałasza i przypiął je do pałasza pana Friedel z prośbą, aby je przyjął na pamiątkę od starszego towarzysza broni. To portepee, rzekł podpułkownik H., jest już wprawdzie stare, ale było noszone z honorem, i wiem, że nadal będzie z honorem noszone. Oficerowie uściskali walecznego towarzysza, który był głęboko wzruszony.

(**Pan minister wojny fml. Franck**) jest rodowitym wiedeńczykiem i synem bankiera Francka. Ukończywszy nauki w szkole korpusu pionierów w Tullu, wstąpił jako kadet do pułku Hoch- i Deutschmeister, przy których w latach 1820 — 1830 brał udział w akcyi w Neapolu, został chorążym przy piechocie Gepperta, porucznikiem przy kirasyerach Wallmoden, a następnie awansował na podpułkownika i pułkownika przy piechocie Gyulaja, a po wyprawie roku 1859 na jenerał-majora i feldmarszałka-porucznika. Fml. Franck liczy przeszło 50 lat. Znany autor Gustaw Franck, zmarły w Londynie, był bratem teraźniejszego pana ministra wojny.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 8go lutego. W II. połowie z. m. były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach w obwodach kołomyjskim i brzeżańskim.

	Miejsce targu:									
	Kołomyja		Śniatyn		Kuty		Brzeżany		Bursztyn	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	50	2	13	2	50	2	12	2	40
„ żyta	1	60	1	28	1	37	1	11	1	30
„ jęczmienia . . .	.	85	.	79	.	80	.	88	1	.
„ owsa	.	75	.	63	.	70	.	79	.	80
„ hreczki	1	20	1	50	1	40	1	10	.	90
„ kukurudzy . . .	1	7	.	93	1	10	1	32	1	30
„ kartofli	.	60	.	40	.	50	.	40	.	40
Cetnar siana	.	80	1	37	.	90	1	16	1	23
„ wełny	.	.	.	.	32	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	75	4	50	4	50	5	50
„ „ miękiego	4	50	.		2	40	3	50	4	20
Funt mięsa wołowego	.	8	.	7	.	8	.	11	.	11
Mas okowity	.	72	.	60	.	60	.	70	.	27

Wiedeń, 22. lutego. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 582 wołów węgierskich. 1237 galicyjskich i 583 krajowych. Z tego przedano na potrzebę miejscową 1504 sztuk, na prowincyę 668 sztuk, i płacono za 1 sztukę ważącą od 500 do 750 ℔ po 121 do 212 zł. 50 c. za 1 cetnar 23 zł. 50 c. do 27 zł.

Ostatnia poczta.

Berlin, 23. lutego. Urzędowe sprawozdanie donosi: D. 22. o świcie brygady Röder, Canstein, i Gröben z artylerya w obecności FM. Wrangla, królewicza i księcia Fryderyka Karola wykonały rekonesans aż po donioslość kul działowych z szańców dyppelskich. Straty Prusaków wynoszą 3 poległych, 20 rannych; nieprzyjacielowi zabrano kilka sztandarów, i wzięto do niewoli kilku oficerów i 200 żołnierzy.

Altona, 23. lutego. Marszałek Wrangel wydał z głównej kwatery w Apenrade rozporządzenie pod dn. 16. lutego, według którego wszelki czyn nieprzyjacielski przeciw armii związkowej będzie karany według praw wojennych.

Komisarze cywilni w Flensburgu wydali pod dn. 19. rozporządzenie względem języków. W szkole i kościele ma być używany tylko język niemiecki, w niektórych obrzędach kościelnych język duński może być używany na żądanie stron.

Komisarze związkowi wydali także rozporządzenie, które z zastrzeżeniem przyzwolenia zgromadzenia stanów znosi od 1. kwietnia rachubę na monetę państwa, i zaprowadza liczenie na monetę brzęczącą szleswicko-holsztyńską. Od 1go grudnia kasy rządowe nie będą przyjmować żadnej monety zdawkowej duńskiej, ani biletów bankowych banku kopenhagskiego.

Londyn, 23go lutego. *Times* podaje telegram z Sonderburga z 22. lutego wieczorem: Dziś o godzinie 7mej zrana Prusacy odparli przednie straże duńskie i obsadzili wieś Düppel, ale po czterogodzinnej kanonadzie zostali spędzeni z bastyonów. Dwa pułki duńskie operowały, i straciły 200 poległych i rannych, między tymi wielu oficerów. Prusacy zostawili na placu wielu poległych i rannych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lutego.

Hotel George: PP. Ochocki Józef, z Wierzbowic.

Hotel europejski: Wiśniewski Wik., z Strzelisk. — Szczepański Miecz., z Laszek. — Gładyszewski Jul., c. k. kapitan, z Wiednia.

Hotel Langa: Annenkow, ces. ros. pułkownik i flügel-adjutant Cesarza, z Warszawy.

Hotel angielski: Hr. Karnicki Teod., z Wołczuch. — Jeunga, c. k. nadporucznik, z Staregosioła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. lutego.

PP. Zarzycki Jul., do Chotylubia. — Bako de Heté Karol, do Manasterzysk. — Hr. Dzieduszycki Jul., na Podole. — Wittek Wenc., c. k. porucznik, do Pesztu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. lutego.

Pora	Barometr w mierze arys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 327.38	+ 1.8	91.5	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.25	+ 3.5	83.9	„ „	„
10. god. wiecz.	327.33	+ 2.2	87.2	„ „	„

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: **„Ohne Heirath“**, komedya w 1 akcie. tudzież: **„Ein Wort an den Minister“**, komedya w 1 akcie, poprzedzi: **Sachsen in Preussen“**, obrazek dramatyczny ze śpiewami w 1 akcie.

Jutro teatr polski: **„Studnia artezyjska“**, melodrama czarodziejska w 4 aktach z prologiem. Muzyka G. Rädera, wkładki krakowskie W. Szlagórskiego. Na dochód *Józefy Hubertowej*.

Kurs lwowski.

Dnia 24. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	64	5	70
Dukat cesarski	„ „	5	67	5	73
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	72	9	86
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	86
Talar pruski	„ „	1	79	1	81
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—		—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	75	73	47
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	36	77	23
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	32	71	93
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	02	79	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	—	196	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. lutego.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	71	50
5% pożyczka narodowa	79	35
Losy z 1860 roku	91	25
Akcye banku wiedeńskiego	773	—
„ „ kredytowego	179	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	118	75
Dukat pojedyńczy	5	72
Srebro	118	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.90	67.
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.50	79.60
od kwiet. do paźd. po 5%	79.50	79.60
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.60	72.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.60	71.70
dtto. po 4½%	63.20	63.40
dtto. „ 4%	56.—	56.50
dtto. „ 3%	42.25	42.50
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	139.25	139.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	136.75	137.25
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	90.85	90.95
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	91.60	91.80
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	67.50
„ „ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55.—	55.50
„ „ „ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	46.—	47.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	40.25	40.75
„ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.50	87.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	91.50	92.50
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.—	74.50
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	72.—	72.50
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	71.40	71.80
Siedmiogrodu	71.	71.50
Bukowina	70.75	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.—	72.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	769.—	771.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	178.—	178.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	653.—	655.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1758.—	1760.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	193.75	194.25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.50	132.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	125.25	125.75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	195.—	195.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	238.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	128.—	132.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	431.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	386.—	388.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	270.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.—	152.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.50	102.—
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.80	86.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.—	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.25	98.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.50	93.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.25	85.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	120.50	121.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	120.25	120.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	89.50	90.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.50	96.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.75	99.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.50	126.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.50	87.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	32.25	32.75
Clarego „ 40 „ „	31.25	31.75
St. Genois „ 40 „ „	29.—	29.50
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.50
Waldsteina 20 „	19.25	19.75
Keglevicha 10 „	15.—	15.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	100.80	101.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.40	101.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	101.40	101.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	89.90	90.—
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.20	119.50
Lugdun za 100 fr.	—.	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	46.80	47.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.
Paryż za 100 fr.	47.10	47.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.72½	5.73½
dtto. pełnej wagi	5.72½	5.73½
Korona	16.50	16.60
20frankówka	9.58	9.59
Rosyjski imperyał	9.78	9.80
Talar związkowy	1.78½	1.79
Srebro	118.75	119.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł.	50c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządwej.